

dr Dagny Nestorow
Instytut Sztuki PAN w Krakowie
e-mail: dagny.nestorow@ispan.pl
<https://orcid.org/0000-0002-4266-8258>

dr Rafał Nestorow
Instytut Sztuki PAN w Krakowie
e-mail: rafal.nestorow@ispan.pl
<https://orcid.org/0000-0002-8626-2356>

Pomiędzy Mentorellą a Paryżem. Artystyczna wizja krakowskiego kościoła Zmartwychwstańców ojca Leona Zbyszewskiego (1832-1907)¹

BETWEEN MENTORELLA AND PARIS. FATHER LEON ZBYSZEWSKI'S (1832-1907) ARTISTIC VISION OF THE CRACOW RESURRECTIONIST CHURCH

Summary

The paper is a study of the architecture and equipment of the Resurrectionist Church in Cracow, which was built between 1886 and 1887 by the Cracow house of the congregation, founded in

-
- 1 Niniejszy tekst powstał na marginesie prac nad kolejnym tomem *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*, wydanym przez Instytut Sztuki PAN w Warszawie w 2022 roku, w którym m.in. znalazło się opracowanie krakowskiego kościoła zmartwychwstańców [*Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, oprac. autorskie P. Dettloff, D. Nestorow, R. Nestorow i in., Warszawa 2022 (Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. 4; Miasto Kraków, t. 14)]. Chcielibyśmy w tym miejscu podziękować serdecznie za okazaną w trakcie prac nieocenioną pomoc i zaangażowanie dr. Lucjana Bartkowiaka CR. Dotychczas nie wydano drukiem monograficznego opracowania dotyczącego krakowskiego kościoła. Obecnie najpełniejszą, syntetyczną pracą na jego temat jest praca magisterska Piotra Zdybała (P. Zdybał, *Kościół Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie. Historia i zarys problematyki artystycznej*, Kraków 2012, mps pracy magisterskiej w archiwum UPJPII w Krakowie). Autorowi składamy serdeczne podziękowania za udostępnienia maszynopisu pracy. Znaczna część zawartych w prac wniosków została zamieszczona w artykule. Zob. P. Zdybał, *Wątki wschodnie w architekturze i dekoracji wnętrza kościołów Zmartwychwstańców we Lwowie i Krakowie*, w: *Misja bułgarska zmartwychwstańców. 150 lat w służbie Kościołowi i społeczeństwu*, red. W. Misztal, W. Mleczek, Kraków 2013, s. 163-184.

1885. It was the second Resurrectionist temple on Polish territory, after the Lviv church. The artistic vision of Father Leon Zbyszewski (1832-1907) CR had a fundamental impact on the temple. With the help of Father W. Orpiszewski, Zbyszewski developed an artistic vision for the church, where he referred to ancient and early medieval models, as well as the modern neostyle temple of Saint Pierre de Montrouge in Paris (1863-1872), built after a design by Émile Vaudremer. Leon Zbyszewski, collaborating with the Cracow architect and builder Wandalin Beringer, prepared a comprehensive artistic and ideological program for the church's furnishings and decoration, including both the exposed roof truss, painting and sculpture decorations, the design of the altar partition, altars, music choir, pulpit and even pews and confessionals. The synthesis of Father Zbyszewski's artistic experience produced a unique, yet modest, temple that successfully combined the patterns of ancient and medieval art, with an ideological program that was consistent with the congregation's charism.

Keywords: Leon Zbyszewski; Władysław Orpiszewski; Cracow architecture; Cracow Resurrectionist Church; Resurrectionists; church design

Streszczenie

W tekście omówiono architekturę i wyposażenie kościoła Zmartwychwstańców w Krakowie, który został zbudowany w latach 1886-1887 przy krakowskim domu zgromadzenia, ufundowanym w 1885 roku. Była to druga świątynia zmartwychwstańców na ziemiach polskich, po kościele we Lwowie. Fundamentalny wpływ na świątynię miała artystyczna wizja o. Leona Zbyszewskiego (1832-1907) CR. Przy pomocy o. Władysława Orpiszewskiego opracował artystyczną wizję kościoła, w której odwołał się do wzorów antycznych i wczesnośredniowiecznych, a także współczesnej neostylowej świątyni Saint Pierre de Montrouge w Paryżu (1863-1872), wzniesionej według projektu Émile'a Vaudremera. Leon Zbyszewski, współpracujący z krakowskim architektem i budowniczym Wandalinem Beringerem, opracował całościowy artystyczno-ideowy program wyposażenia i dekoracji kościoła, który obejmował zarówno otwartą wieżbę dachową, dekorację malarsko-rzeźbiarską, projekt przegrody ołtarzowej, ołtarzy, chóru muzycznego, ambony, a nawet ławek i konfesjonałów. W wyniku syntezy artystycznych doświadczeń o. Zbyszewskiego powstała unikatowa, choć skromna, świątynia, w udany sposób łącząca wzory sztuki antycznej i średniowiecznej, o programie ideowym, który wpisywał się w charyzmat zgromadzenia.

Słowa kluczowe: Leon Zbyszewski; Władysław Orpiszewski; krakowska architektura; kościół Zmartwychwstańców w Krakowie; zmartwychwstańcy; sztuka sakralna

Leon Zbyszewski był postacią nietuzinkową, którą trudno zaszufładkować. Urodził się 17 czerwca 1832 roku w niewielkiej wsi Wierzbówka położonej koło Starego Konstantynowa na Wołyniu, który po drugim rozbiorze Rzeczypospolitej jako Gubernia Wołyńska stał się częścią Imperium Rosyjskiego. Ojciec Leona – Jan Zbyszewski herbu Topór – wywodził się z miejscowej szlachty, był weteranem wojen napoleońskich i uczestnikiem powstania listopadowego. Młody Leon wychowywany był w duchu patriotyzmu i przywiązania do kościoła katolickiego. Edukację rozpoczął tradycyjnie w domu, kontynuował ją w gimnazjum w Odessie, a szkołę średnią ukończył w Warszawie. Jak wielu młodych Polaków na studia wybrał Paryż, gdzie kształcił się w naukach społecznych. Szybko nawiązał kontakty z tamtejszym środowiskiem emigracyjnym, związanym z Hotelem

Lambert, oraz brał czynny udział w życiu politycznym, pisząc liczne artykuły w języku polskim i francuskim. Szerokim echem wśród francuskiej Polonii odbiła się wydana bezimiennie książka *La Pologne et la causa de l'ordre* (Paryż 1863). Znamienna jest opinia o bezimiennym autorze dzieła, jaką wydał gen. Władysław hr. Zamoyski (adiutant gen. Jana Skrzyneckiego w powstaniu listopadowym): „Ktokolwiek z Polaków jest autorem tej książki, trzeba wam powinszować, bo ma on głowę na prawdziwego i wielkiego męża stanu”². Leon Zbyszewski nie osiadł na laurach i zachęcony pozytywnym odbiorem debiutu opublikował w tym samym roku, również anonimowo, kolejne dzieło *Des conditions d'une paix durable en Pologne* (Paryż 1863). Książka ta wzbudziła jeszcze większe zainteresowanie nie tylko wśród francuskiej Polonii, lecz także w całej Europie. Na fali uznania premier Austrii Friedrich hr. von Beust chciał nawet zatrudnić Leona Zbyszewskiego do pracy w swojej kancelarii, ten jednak odmówił intratnej propozycji. Kilka lat później, w 1867 roku, udał się do Rzymu, gdzie pod wpływem przyjaciela Waleriana Kalinki wstąpił do zmartwychwstańców i rozpoczął studia teologiczne na Uniwersytecie Gregoriańskim. Warto wspomnieć, że Walerian Kalinka zapisał się na kartach historii jako twórca krakowskiej szkoły historycznej i działacz konserwatywny. Obaj znali się doskonale z paryskich kręgów Hotelu Lambert. Walerian Kalinka w rok po Leonie Zbyszewskim wstąpił również do zmartwychwstańców³. Leon Zbyszewski śluby zakonne złożył 8 grudnia 1868 roku, a cztery lata później (30 marca) otrzymał święcenia kapłańskie. Szybko zaczął piąć się w strukturze zgromadzenia. Już w 1875 roku został członkiem rady generalnej i prokuratorem. Przez kolejne dziesięć lat pracował we Włoszech, m.in. jako ekonom Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie oraz mistrz nowicjatu w sanktuarium na Mentorelli⁴. Kluczowym momentem w karierze o. Leona był 1884 rok, kiedy został wysłany z Rzymu do Krakowa z misją tworzenia nowej placówki zgromadzenia.

Zanim przejdziemy do omówienia działalności o. Leona Zbyszewskiego w Krakowie, warto kilka słów poświęcić historii zgromadzenia. Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego (pełna nazwa Zgromadzenie Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa, łac. *Congregatio a Resurrectione Domini Nostri Iesu Christi*, pot. zmartwychwstańcy lub rezurekcyoniści), formalnie istnieje od 27 marca 1842 roku, kiedy w Niedzielę Wielkanocną siedmiu uczniów polskiego działacza emigracyjnego

-
- 2 F. German, *Orpiszewski Władysław (1856-1942)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 24, red. E. Rostworowski, Kraków 1979, s. 243-254; B. Micewski, *Orpiszewski CR Władysław*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, t. 6, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 534; Leon Zbyszewski [nekrolog], „Czas”, 1907, nr 190, s. 3.
 - 3 J. Szczerbiński, *Ewolucja konserwatysty (Walerian Kalinka)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 30 (1991), nr 3-4, s. 56-61.
 - 4 B. Micewski, *Zbyszewski Leon*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 534; Leon Zbyszewski [nekrolog].

w Paryżu, przyjaciela Adama Mickiewicza – Bogdana Jańskiego – złożyło uroczyste śluby w katakumbach św. Sebastiana w Rzymie. Pierwszym przełożonym zgromadzenia został, wyświęcony zaledwie kilka miesięcy wcześniej (21 listopada), Piotr Semenenko, autor tzw. Pierwotnej Reguły z 1842 roku, opartej na modelu benedyktyńskim. Zmartwychwstańcy kontynuowali myśl i dzieło swojego założyciela, sługi Bożego Bogdana Jańskiego. Ich działalność koncentrowała się wokół Polonii rozproszonej po Europie. Kościoły zmartwychwstańców skupiały w dużej mierze arystokrację oraz elity intelektualne, w tym często artystów⁵. W latach 40. XIX wieku ukształtowały się dwie główne placówki zgromadzenia: w Paryżu i Rzymie. W 1857 roku zgromadzenie powiększyło swoje dobra o zrujnowane sanktuarium pobenedyktyńskie na Mentorelli⁶ w okolicach Rzymu. W latach 50. i 60. XIX wieku rozpoczął się proces otwierania się na misje zagraniczne: w Kanadzie (1857), Bułgarii (1863), Stanach Zjednoczonych (1866). Wówczas stopniowo, nie bez wewnętrznego oporu, zaczęło kształtować się nowe, kosmopolityczne oblicze zgromadzenia⁷. Zmiany polityczne na dawnych ziemiach polskich i stopniowa liberalizacja na terenie ziem wchodzących w skład monarchii austro-węgierskiej, a przede wszystkim powołanie Królestwa Galicji i Lodomerii (1866), pozwoliły poważnie myśleć o założeniu klasztorów na tym obszarze. W tej sprawie z namiestnikiem Galicji Agenerem hr. Gołuchowskim rozmawiał o. Piotr Semenenko. Za początek oficjalnej działalności zmartwychwstańców na ziemiach polskich uważa się rok 1880, kiedy to został ufundowany pierwszy dom zgromadzenia we Lwowie⁸. Budową i formacją lwowskiej siedziby kierował o. Walerian Kalinka⁹, który zakupił budynki przy ul. Piekarskiej, pierwotnie zajmowane przez franciszkanki Najświętszego Sakramentu¹⁰. Zmartwychwstańcy we Lwowie odegrali również istotną rolę ekumeniczną, ponieważ ich priorytetem, poza

-
- 5 B. Micewski, *Bogdan Jański. Założyciel Zmartwychwstańców 1807-1840*, Warszawa 1983, s. 210-242.
 - 6 A. Nibby, *Analisi storico-topografico-antiquaria della carta de' Dintorni di Roma*, Roma 1837, s. 328-330; B. Hylla, *Mentorella. Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej. Przewodnik*, Mentorella 2007, s. 3-8.
 - 7 J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 1: 1836-1886, tłum. J. Zagórski, współpr. J. Wahl, Katowice 1990, s. 169-170; B. Micewski, *Osobowy i terytorialny rozwój Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, w: *Zmartwychwstańcy w dziejach Kościoła i narodu*, red. Z. Zieliński, Katowice 1990, s. 28-91.
 - 8 J. Mrówczyński, *Ks. Walerian Kalinka. Życie i działalność*, Poznań 1972, s. 516-530. Pierwsze próby zmartwychwstańcy podejmowali już w 1842 roku, kiedy to Piotr Semeneko odbył podróż do Wielkopolski. M. Perzyński, *Zmartwychwstańcy w Polsce*, w: *Zmartwychwstańcy w dziejach Kościoła i narodu*, s. 92-93.
 - 9 J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, s. 462.
 - 10 Szczegółowo fundację lwowską omawia Andrzej Betlej. Zob. A. Betlej, *Kościół p.w. Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa oraz klasztor, seminarium i „Internat Ruski” ks. Zmartwychwstańców*, w: *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. J.K. Ostrowski, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 12: *Kościół i klasztory Lwowa z wieków XIX i XX*, Kraków 2004, s. 103-116.

duszpasterstwem wśród polskiej inteligencji, stała się misja apostołska wśród miejscowej ludności ukraińskiej¹¹.

Po uwieńczonym sukcesem fundacji lwowskiej zmartwychwstańcy realnie zaczęli myśleć o osiedleniu się w powiatowym Krakowie, istotnym dla zgromadzenia ze względu na ważną rolę, drugiego po Lwowie, ośrodka kulturalnego Galicji¹². 17 października 1881 plan utworzenia nowej placówki w Krakowie został przedstawiony przez o. Piotra Semenę i o. Waleriana Kalinkę papieżowi Leonowi XII. Ojciec święty przychylił się do przedłożonego zamierzenia i rekomendował go biskupowi krakowskiemu Albinowi Dunajewskiemu, niezwykle przychylnemu zmartwychwstańcom¹³. W roku następnym o. Piotr Semenka wyruszył do Galicji, aby ocenić możliwości lokalizacji nowej placówki¹⁴. Z misją utworzenia domu zgromadzenia w Krakowie został wysłany o. Leon Zbyszewski, który wyruszył z Rzymu 22 czerwca 1884, a do Krakowa przybył 13 lipca¹⁵. Zatrzymał się w Krzeszowicach w dobrach przyjaciela – Adama Józefa hr. Potockiego. W październiku po przybyciu o. Władysława Orpiszewskiego ojcowie mieszkali przez około dwa tygodnie w Zakładzie Kąpielowym na terenie krzeszowickiego uzdrowiska. Ich pobyt sfinansowała w całości znana filantropka, żona hr. Adama Józefa, Katarzyna z Branickich Potocka. Następnie ojcowie wynajęli od Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu niewielki dom przy ul. Szlak 45, gdzie mieszkali wspólnie przez niemal dwa lata (od 18 października 1884 roku do 10 kwietnia 1886 roku)¹⁶. Początkowo bp Albin Dunajewski zaproponował zmartwychwstańcom objęcie kościoła św. Marka wraz z zabudowaniami zajmowanymi przez księży emerytów. Z powodu problemów ze znalezieniem nowego

11 J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, s. 210-211; W. Osadczy, *Działalność Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego na rzecz unii Kościoła grekokatolickiego*, „Roczniki Teologiczne”, 44 (1997), z. 4, s. 207-227.

12 Ojciec Walerian Kalinka już od 1871 roku zabiegał o możliwość osiedlenia zmartwychwstańców w dawnej stolicy Polski. Dzięki kontaktom znalazł poparcie dla tych starań, a w 1874 roku zebrano dla zgromadzenia fundusz i planowano, jak wyposażyć zakrytą przyszłą świątyni. Zob. J. Mrówczyński, *Osiedlenie zmartwychwstańców w Polsce*, „Vexillum Ressionis”, 76 (1980), s. 21; B. Micewski, *Zmartwychwstańcy w diecezji krakowskiej*, „Analecta Cracoviensia”, 24 (1992), s. 324-329.

13 J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, s. 468-469.

14 W. Kwiatkowski, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego na stuletnią rocznicę jego założenia 1842-1942*, Albano 1942, s. 468-470.

15 J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, s. 470; B. Micewski, *Zmartwychwstańcy w diecezji krakowskiej*, s. 330. W październiku dołączyli do niego pomocnicy: o. Władysław Orpiszewski, dwóch nowicjuszy: Waclaw Nowacki, Bernard Żmijewski, oraz trzech braci: Mikołaj Hudyn, Antoni Karpiński, Franciszek Musioł.

16 B. Micewski, *Zmartwychwstańcy. Zarys historii od powstania do 1984 roku*, oprac. komp. mps znajdującego się w Archiwum Zgromadzenia Zmartwychwstańców w Rzymie (ACRR) P. Gastoł, <http://www.biz.xcr.pl/files/micewski-zmartwychwstancy1836-1984.pdf> [dostęp: 10.11.2023]. Przygotowaniem mieszkania zajęły się siostry wizytki, w których kościele zmartwychwstańcy odprawiali msze. W kamienicy urządzono niewielką kaplicę, do której tabernakulum podarowały siostry felicjanki.

zakwaterowania dla księży seniorów, o. Leon Zbyszewski zdecydował w tym samym roku o zakupie posesji i wzniesieniu na jej terenie świątyni wraz z domem zakonnym¹⁷. Ostatecznie zakupiono działkę nr 89 położoną przy ul. Łobzowskiej, w dzielnicy IV: Piasek. Na terenie tym w latach 1498-1801 stał kościół pw. św. Piotra (tzw. Małego) wraz z zabudowaniami i cmentarzem¹⁸. W 1869 roku świątynię wraz z przyległym terenem nabył przedsiębiorca Ludwik Lipiński, który w 1871 roku wystawił na miejscu dawnego cmentarza garbarnię parową, zapewne według projektu architekta Rudolfa Pawlikowskiego, działającą do końca lat 70. XIX wieku. W 1869 roku dobudowano aneks do usytuowanego na tyłach posesji budynku mieszkalnego według projektu Józefa Ochmańskiego¹⁹. Następnie nieruchomość przejął Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu, który wystawił własność na sprzedaż. W 1884 roku o. Leon Zbyszewski zdecydował o nabyciu nieruchomości wraz z sąsiednimi działkami należącymi do rodziny Pietraszkiewiczów. Na parceli znajdował się niewielki dom zamieszkały przez cztery rodziny²⁰. Z powodu kłopotów z lokatorami bracia zakonni byli zmuszeni zamieszkać w wynajętym domu na ul. Szlak nr 45. W kolejnym roku o. Leon Zbyszewski odkupił kolejne grunty położone bliżej ul. Batorego z usytuowanym na nich jednopiętrowym domem²¹. W październiku 1885 roku księża odsprzedali budynek wraz z ogrodem Władysławowi Wołłodkiewiczowi, który przekazał je nieodpłatnie zgromadzeniu²².

Zakupiony teren był o wiele większy niż zabudowania położone przy ul. św. Mar-ka, w znacznie lepszej lokalizacji, na co zwracał uwagę sam o. Władysław Orpiszewski: „była nierównie większa i w doskonałej okolicy, otoczonej ogrodami i jakoby za miastem

-
- 17 J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, s. 469; Archiwum Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców w Krakowie (dalej: CRA-Kr.), rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, 1884-1926, s. 1-2.
 - 18 K. Hoszowski, *Jan Wels – medyk krakowski z XV wieku, jego zasługi i fundacja ubytego kościoła św. Piotra na Garbarach w Krakowie*, Kraków 1882; K. Pieradzka, *Garbary przedmieście Krakowa (1363-1587)*, Kraków 1931, s. 53; CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 7; M. Rożek, *Nie istniejące kościoły Krakowa*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 33 (1983), s. 95-120; S. Dryja, S. Sławiński, *Prebenda i cmentarz przy kościele świętych Piotra i Pawła na przedmieściu Garbary w Krakowie – ustalenia obszaru i przemiany przestrzenne*, „Krzysztofor”, 2014, z. 32, s. 185-199. Szczegółowo na temat kościoła św. Piotra zob. *Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. 40-42.
 - 19 Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Archiwum Budownictwa Miejskiego (dalej: ABM), Dz. IV, sygn. L.s. 187-14; ANK, ABM, Dz. IV, sygn. L.s. 187-15.
 - 20 B. Micewski, *Zmartwychwstańcy w diecezji krakowskiej*, s. 330-331. Na parterze mieszkał Buszczyński z siostrą Czerwińską, po drugiej stronie Hałatkiewicz, urzędnik skarbowy. Na piętrze Piotrowski, a po przeciwnej stronie malarz, profesor szkoły Sztuk Pięknych Leopold Löffler. *Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. 42-43.
 - 21 CRA-Kr., rkps b. sygn.: *Kontrakt kupna – sprzedaży* z dn. 21 maja 1885; CRA-Kr., rkps b. sygn.: Cessya z dn. 21 maja 1885; CRA-Kr., rkps b. sygn.: *Kontrakt kupna – sprzedaży* z 9 października 1885; *Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1885*, Kraków 1884, s. 132.
 - 22 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 20.

a jednocześnie przy samych niemal Plantach²³. Hojnymi donatorami dla powstającej fundacji byli: Julia z Druckich Lubeckich hr. Pusłowska (przekazała 81 200 fl.), Karolina Lubomirska (13 000 fl.) i Wacław Mańkowski (5000 fl.)²⁴.

W pierwszym etapie prac budowlanych o. Leon Zbyszewski przy pomocy budowniczego i architekta krakowskiego Wandalina Beringera przygotował plany przebudowy niewielkiego domu na gruncie zakupionym od Pietraszkiewiczów. Już wówczas zmartwychwstańców wykazał się talentem i zaangażowaniem do prac architektoniczno-budowlanych, co podkreślił w kronice o. Władysław Orpiszewski:

o. Zbyszewski razem z architektem układał plan budowy nowego domu piętrowego, tworzącego ze starym domkiem już istniejącym kształt wielkiego F. Sam architekt mówił mi, że zdumiony był, jak umiejętnie i rozumnie o. Zbyszewski plan ten umyślił. Miały mieścić się w nim na dole w suterrenach kuchnia i ubikacje gospodarcze, wyżej na parterze kredens, refektarz z małym pokojem z tyłu [...] i jeden wielki pokój po stronie ogrodu i schody domowe. Schody małego domu miały być zniesione. Na piętrze miał być pokój mieszkalny nad kredensem i dwa duże inne na rekreację i na tymczasową kaplicę, póki nie stanie publiczny, przy ul. Łobzowskiej na miejscu starej garbarni, kościół²⁵.

Od wschodu, w miejscu drewnianej przybudówki, wzniesiono przewiązkę mieszczącą schody prowadzące do nowo wznoszonego budynku²⁶. W trakcie prac budowlanych natrafiono na liczne kości ludzkie, pozostałości po cmentarzu usytuowanym przy dawnym kościele pw. św. Piotra. Wydobyte szczątki pochowano w zbiorowej mogile²⁷. W latach 1885-1886 wybudowano nowy dom zakonny. Stolarkę drzwiową i okienną pozyskano z remontowanego pałacu Wołłodkowiczów (położonego obok dworca kolejowego przy ul. Lubicz), z kolei Adam Potocki ofiarował z tartaku z Krzeszowic drewno na elementy drewniane, tj. belki stropowe, schody, podłogi. W miejscu drewnianych wolnostopowych piętrowych ustępów wzniesiono schody prowadzące do przybudowywanego nowego

23 Tamże, s. 2. Zadowolony z takiej lokalizacji nie ukrywał również o. Tomasz Brzeski: „Nadarzyła się okazja kupienia dla Zgromadzenia na nowicjat i to w dobrych warunkach dwóch własności obok siebie leżących, z dwoma domami: jednym w prawdzie nieco zrujnowanym, ale drugim zupełnie porządnym [...] w najlepszej części miasta, przy ul. Łobzowskiej, na której są karmelitanki, ale na samym początku przy plantacjach, obok hotelu krakowskiego i domu pani Mostowskiej” (P. Semenenko, *Listy*, t. 5: *Listy dotyczące fundacji na ziemiach polskich*, Rzym 1988 (Studia Zmartwychwstańcze), s. 238-239).

24 J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, s. 470; B. Micewski, *Zmartwychwstańcy w diecezji krakowskiej*, s. 330-331; *Kościół i klaszory, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. 43.

25 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 6.

26 ANK, ABM, Dz. IV, sygn. L.s. 187-18: Decyzja z dnia 21 maja 1885.

27 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 6; *Kościół i klaszory, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. 43.

budynku zakonnego²⁸. Ojciec Leon Zbyszewski po raz kolejny wykazał się zdolnościami organizacyjnymi na placu budowy. Materiał został złożony, deski wyheblowano przez najętego stolarza, a zakonnik na planie własnoręcznie rozrysował każdą z nich z przeznaczeniem odnośnie do jej wykorzystania w konkretnym pomieszczeniu, co jak odnotowano w kronice „przedstawia to nie małą pracę i zapobiegliwość jako i oszczędność”²⁹. 1 kwietnia 1885 roku zmartwychwstańcy przenieśli się na ul. Łobzowską, gdzie początkowo zajęli pomieszczenia niewielkiego domu zakupionego od Pietraszkiewiczów na czas ukończenia i wyposażenia nowego domu³⁰. Amfiladowy układ czterech mieszkań, bez korytarza nie spełniał warunków dla domu zakonnego. Konieczna była zmiana układu wnętrza³¹. W latach 1885-1888 dokonano przebudowy domu zakupionego od Pietraszkiewiczów według projektu o. L. Zbyszewskiego. Wyburzono schody, a także ściany działowe pokoiów od strony północnej (ogrodowej), tworząc korytarz³². Całość założenia otaczał rozległy ogród, w którym zakonnicy umieścili kapliczkę – kamienną grotę Matki Boskiej z Lourdes³³ (il. 2). Po wzniesieniu kościoła (1886-1887), z uwagi na jego znaczne oddalenie od domu zakonnego, zaistniała potrzeba wybudowania zadaszonego korytarza prowadzącego aż do zakrystii. Początkowo wzniesiono tymczasowy prowizoryczny kryty ganek ze starych desek. Ojciec L. Zbyszewski rozpoczął budowę prowadzącego do kościoła drewnianego korytarza z dużymi oknami, jednakże prace przerwano z uwagi na brak zatwierdzonych planów przez magistrat³⁴. Przed 1888 rokiem wzniesiono mурowany piętrowy korytarz, ukończony przez o. L. Zbyszewskiego. Planowano budowę domu przylegającego do korytarza od strony południowej³⁵.

28 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 7-8; B. Micewski, *Zmartwychwstańcy w diecezji krakowskiej*, s. 331; *Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. 43.

29 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 7.

30 W tym czasie parter budynku zamieszkiwali lokatorzy: Buszczyński i Hałatkiewicz. *Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. 44.

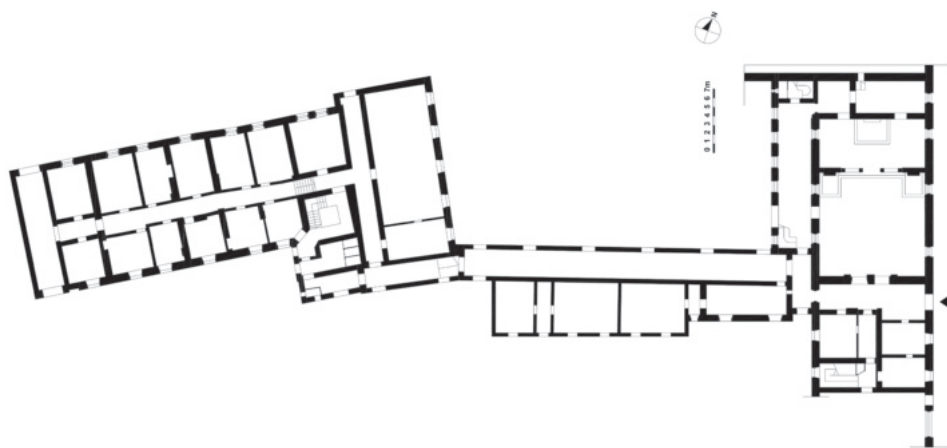
31 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 8. Szczegółową historię budowy przedstawiono w publikacji *Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś* (s. 40-51). Poniżej przywołano jedynie skrót informacji z powołaniem się na źródło archiwalne, jakim jest kronika krakowskiego domu.

32 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 11.

33 Tamże, s. 20-21.

34 ANK, ABM, Dz. IV, sygn. L.s. 187-21.

35 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 11.



Il. 1. Rzut przyziemia założenia krakowskiego domu zmartwychwstańców wraz z kościołem pw. Zmartwychwstania Pańskiego.

Rys. G. Młynarczyk, 2022 rok.



Il. 2. Ogród przy krakowskim domu zmartwychwstańców przy ul. Łobzowskiej. Ogród z grotą Matki Boskiej z Lourdes. Stan sprzed 1923. Fotografia archiwalna.

Źródło: zbiory Archiwum Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców w Krakowie.

W latach 1886-1887 wzniesiono kościół z wykorzystaniem murów dawnej garbarni parowej. Projekty opracował krakowski architekt i przedsiębiorca budowlany Wandalin Beringer (1839-1923) wedle koncepcji i wstępnych projektów opracowanych przez o. L. Zbyszewskiego³⁶ (il. 3-4). Koncepcja ta objęła również kompleksowy wystrój i wyposażenie świątyni. Rysunki projektowe przygotował wedle wskazówek zmartwychwstańca o. Władysław Orpizewski. Ten ostatni odnotował na kartach kroniki:

Ten kościółek jest zupełnie jego dziełem we wszystkim. On wymyślił wszystko, on wybrał każdy kolor, zrobił szkic każdego rysunku, każdej ozdoby. Na mnie wypadło według wskazówek, żeby na czysto i po architekcie wykonać plany. To też przeżyłem tę całą pracę z całym sercem. O. Zbyszewski miał prawdziwy talent twórczy i dziwne poczucie piękna³⁷.



Il. 3. Dom krakowski zmartwychwstańców oraz elewacja kościoła pw. Zmartwychwstania Pańskiego. Widok od ul. Łobzowskiej. Fotografia archiwalna z drugiej ćwierci XX wieku.

Źródło: zbiory Archiwum Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców w Krakowie.

36 Na temat W. Beringera zob. M. Zgórnjak, *Beringer Wandalin*, in: *Allgemeines Künstlerlexikon*, Bd. 9, Hrsg. K.G. Saur, Leipzig 1994, s. 439.

37 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpizewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następných*, s. 12.



Il. 4. Dom krakowski zmartwychwstańców oraz elewacja kościoła pw. Zmartwychwstania Pańskiego. Widok od ul. Łobzowskiej.

Fot. R. Nestorow, 2020 rok.

Podał ponadto interesujące szczegóły dotyczące swojej artystycznej współpracy z L. Zbyszewskim.

Zabawne było, kiedy mi powierzał swoje myśli. Jednym zamachem, kilkoma rysami odtwarzał swoją myśl. Kiedy mi się podobała, co było najczęstsze, co otwarcie wyrażałem; gdy jakoś mi się nie widziało, milczałem. Rozumiał Ojciec to milczenie, i powtarzał: „zobaczysz, że będzie ładnie”. Jeżeli zaś zupełnie mi nie odpowiadało, otwarcie powiadałem swoje zdanie. On na to wtedy odpowiadał dobrodusznie i figlarnie: „Nie masz gustu”, ale często to modyfikował. I tak razem pracowaliśmy, i było to miłe i interesujące³⁸.

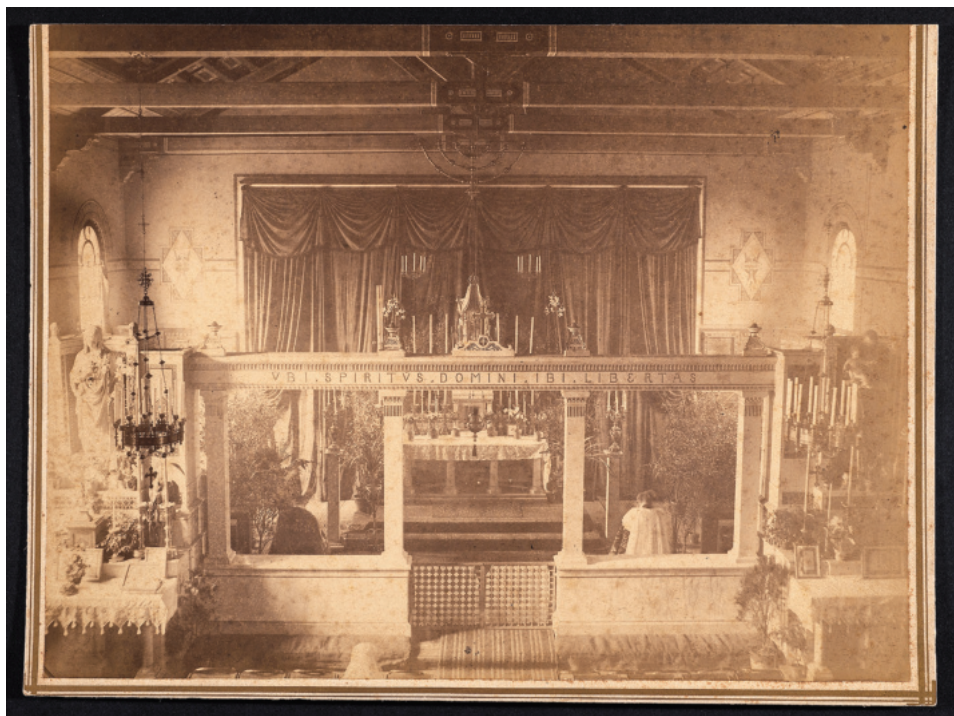
W rezultacie powstał skromny kościół, aczkolwiek o wspólnym artystyczno-ideowym programie, realizujący założenia całościowego dzieła sztuki (*Gesamtkunstwerk*). Jak wspomniano w kronice: „Cóż można było zrobić z czterech gołych ścian, a jednak się zrobiło, co wartość artystyczną, i jest prawdziwie ładne”³⁹ (il. 5). Według idei o. L. Zbyszewskiego krakowski kościół zmartwychwstańców, zgodnie z charyzmatem zgromadzenia w duchu

38 Tamże, s. 12-13.

39 Tamże, s. 13.

odnowy kościoła, nawiązywał do szeroko rozumianych wzorów świątyni starochrześcijańskiej. Już w 1891 roku Władysław Demetrykiewicz w swojej publikacji *O stylach zabytków Krakowa* (Kraków 1891) zwracał uwagę na starochrześcijański wygląd krakowskiej świątyni:

Kraków posiada od kilku lat przykład takiej świątyni starochrześcijańskiej przykrytej bezpośrednio polichromowanym wiązaniem dachowym w nowej kaplicy OO. Zmartwychwstańców przy ul. Łobzowskiej. Piękny ten okaz jest jednak skromny i uproszczony, bo posiada tylko jedną nawę i pozbawiony jest prawdziwej absydy⁴⁰ (il. 6-7).



Il. 5. Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie. Wnętrze – widok w kierunku ściany ołtarzowej z widoczną przegrodą. Fotografia archiwalna.

Źródło: zbiory CRRS w Rzymie.

40 W. Demetrykiewicz, *O stylach zabytków Krakowa. Rzecz objaśniona rycinami*, Kraków 1891, s. 4.



Il. 6. Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie. Wnętrze, widok w kierunku ściany ołtarzowej z widoczną przegrodą.

Fot. R. Nestorow, 2021 rok.



Il. 7. Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie. Wnętrze, widok w kierunku chóru muzycznego.

Fot. R. Nestorow, 2020 rok.

Ów „starochrześcijański” wygląd miał dwojaki źródła inspiracji: historyczne oraz odwołania do współczesnych form XIX-wiecznej architektury neostylowej. Zaczerpnięte motywy odnajdujemy w sztuce włoskiej od czasów starochrześcijańskich do mniej więcej XIV wieku. O części inspiracji wspominał w rękopiśmiennej kronice o. W. Orpiszewski, który wprost napisał, że projektując kościół, o. L. Zbyszewski wzorował się m.in. na kościele San Miniato al Monte we Florencji, którego otwarta więźba dachowa była inspiracją podobnego, aczkolwiek pozornego rozwiązania w kościele krakowskim (ponad widoczną więźbą znajduje się właściwe wiązanie dachu)⁴¹.

Kolejnym ważnym źródłem inspiracji dla projektanta, tym razem głównie ze względów ideowych, była świątynia na Mentorelli, której otwarta więźba dachowa była inspiracją do wyboru takiego rozwiązania dla krakowskiej świątyni⁴² (il. 8). Czytelny nawiązaniem do maryjnego sanktuarium jest kopia przechowywanej tam XIV-wiecznej menory⁴³ (il. 9). Świecznik, który o. L. Zbyszewski znalazł z autopsji, posłużył mu jako wzór

41 „Chodziło naprzód o sufit kaplicy. O sklepieniu nie było mowy, bo mury są tak słabe, że żadnego nie wytrzymałyby rozpięcia. Stańło na widocznym wiązaniu, jak bywa w tyłu ślicznych bazylikach włoskich starochrześcijańskich. I tu nawet pierwszy motyw nie został przez władze Magistratu uznany, bo to belkowanie, jakie projektowano, mogło rozpierać jeszcze ściany. Po prostu wzięliśmy wiązanie, czyli składanie belek, według sławnej bazyliki San Miniato nad Florencją. Ta jest geneza wiązania pokrycia naszej Kaplicy. Nie stanowi ona własnego dachu, jest tylko rodzajem sufitu, bo ponad całem tem pokryciem jest jeszcze próżnia 80-ciu centymetrów i dopiero przychodzi pokrycie dachowe całości (O. Zbyszewski część tej przestrzeni zappełnił wiórami, aby chronić od zimna). Wielu myśli, że to, co się widzi z wnętrza, jest dachem; tymczasem tak nie jest. W naszym kraju jest to traktowanie pokrycia zupełnie nowe, ale dla tych, którzy trochę po Włoszech jeździli, jest to rzecz znana. Tylko że we Włoszech ornamentyka belek jest albo żadna, albo nierównie bogatsza, a nieraz bardzo bogata w kolorze zlocenia. W San Miniato jest po prostu wspaniale. Nie można powiedzieć, by w naszej kaplicy nie było ozdobne i ładne, ale z pewnością, że niezmiernie skromne. Sufit ten jednak jest prawdziwą ozdobą, godzącą się z całością kaplicy (CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następných*, s. 13; *Kościóły i klasztory, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. XXIV).

42 P. Zdybał, *Wątki wschodnie w architekturze i dekoracji wnętrza kościołów Zmartwychwstańców we Lwowie i Krakowie*, s. 172-173; *Kościóły i klasztory, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. XXV.

43 B. Hylla, *Mentorella. Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej. Przewodnik*, s. 9. „Wreszcie ostatnia ozdoba cokolwiek późniejsza, ale zawsze przez O. Zbyszewskiego dokonana, to wielki świecznik siedmioramienny nad wielkim ołtarzem pod samym pierwszym belkiem wiązania. Posiadamy duży siedmioramienny świecznik na Mentorelli nad Tivoli w górach. Ten świecznik stoi na słupie tego samego metalu wprawiony w podstawę ośmiokątną marmurową stylu romańskiego, jest to prawdziwy antyk średniowieczny bardzo ciekawy. Podstawa ozdobiona jest inkrustowaniami płytkami kolorowego marmuru; na wierzchniej stronie około wychodzącego słupa wyrte są gotyckimi literami słowa: «brachio fortis». Otóż O. Zbyszewski umyślił zrobić kopię tego świecznika. Jest ona ze dwa razy większa niż oryginał na Mentorelli i zamiast podstawy i słupa jest rodzaj kuli, dokończającej w dole cały sprzęd. Zawiesił to O. Zbyszewski pod samym belkiem dotykającym ściany, o który opiera się wielki ołtarz. Ale za świecznikiem wznosi się półkole, mające na dole nad każdym z siedmiu światel świecznika duży okrągły kwiat kolorowy, wśród którego znajduje się facsimile jednego z największych brylantów nazwanego kohinor. Nad temi kwiatami cała półokrągła deska jest polichromowana w seledynowy kolor powoli przechodzący w promienie różowo żółtawe” (CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następných*, s. 18-19).

dla okazałego kandelabru umieszczonego nad ołtarzem głównym krakowskiej świątyni⁴⁴. Pomimo zastosowanych modyfikacji, m.in. niemal dwukrotnego powiększenia, skrócenia trzonu i zmiany podstawy na kulistą, zachował swój charakterystyczny kształt⁴⁵ (il. 10). Wyborowi o. Leona przyświecały z całą pewnością, poza względami estetycznymi, przede wszystkim symboliczne – mające ukazać związek krakowskiej świątyni z ważnym ośrodkiem kultu maryjnego pozostającego pod opieką zgromadzenia. Świecznik miał również pełnić funkcję czysto użytkową, czyli oświetlać wnętrze prezbiterium, a efekty symboliczno-światłowe miały być spotęgowane przez polichromię (nieistniejącą), na której tle umieszczono siedmioramienny świecznik⁴⁶ (il. 11).



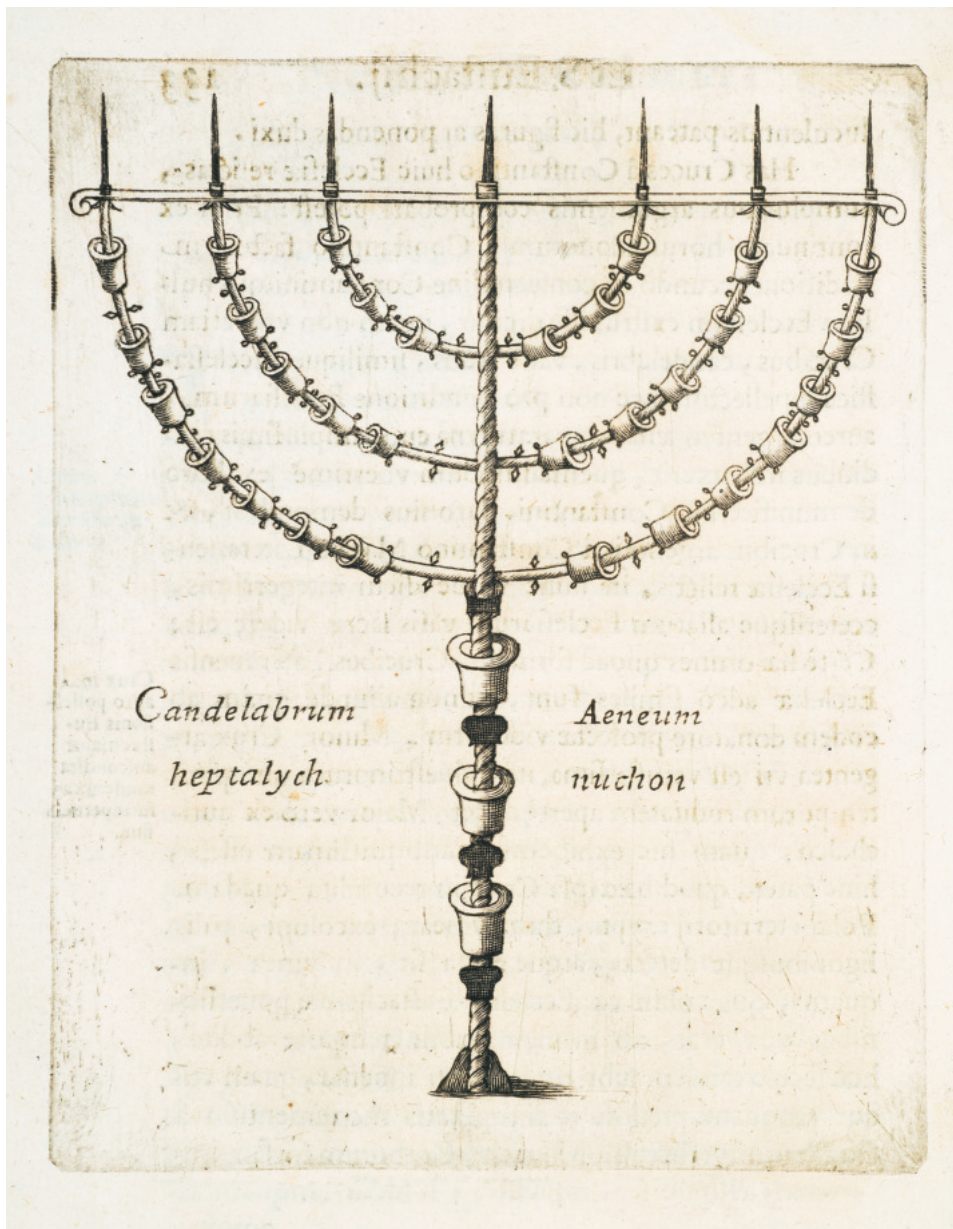
Il. 8. Wnętrze sanktuarium na Mentorelli. Rycina w zbiorach sanktuarium Matki Boskiej Łaskawej na Mentorelli.

Fot. P. Jamski, 2023 rok.

44 J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, s. 471.

45 P. Zdybał, *Wątki wschodnie w architekturze i dekoracji wnętrza kościołów Zmartwychwstańców we Lwowie i Krakowie*, s. 172.

46 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpizewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 18-19.



Il. 9. Świecznik z Mentorelli.

Źródło: Rycina z dzieła Atanazego Kirchera SJ, *Historia Eustachio-Mariana*, Romae 1665.



Il. 10. Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie. Świecznik, 1887 rok, według projektu o. L. Zbyszewskiego, wzorowany na świeczniku z kościoła Zmartwychwstańców na Mentorelli. Fot. R. Nestorow, 2021 rok.



Il. 11. Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie. Wnętrze, ściana ołtarzowa z ołtarzem głównym, 1887 rok, według projektu o. L. Zbyszewskiego CR.

Fot. R. Nestorow, 2021 rok.

Trzecim źródłem inspiracji dla zmartwychwstańca był paryski kościół Saint Pierre de Montrouge, wzniesiony według projektu Émile'a Vaudremera w latach 1863-1872. Paryska świątynia zrobiła duże wrażenie na o. L. Zbyszewskim w czasie jego podróży do Francji, co skrupulatnie zostało odnotowane w kronice:

Mniej więcej w tych czasach wyjechał O. Zbyszewski do Paryża. W tem mieście w dzielnicy południowej wystawiono w drugiej połowie przeszłego wieku, kościół parafialny Św. Piotra w stylu starochrześcijańskim. Chciano wystawić coś doskonałego i wzorowego. O Zbyszewski, który niezmiernie lubił ten styl, poszedł go zobaczyć. Rozmaite motywy mu się podobały i kazał je sobie przerysować i przywiózł je do Krakowa, aby ich użyć przy budowie nowej Kaplicy naszej⁴⁷.

Do paryskiej świątyni o. L. Zbyszewski nawiązał, projektując m.in. dekorację malarzką i rzeźbiarską wnętrza oraz ołtarz główny. Warto też zwrócić uwagę na ogólne podobieństwa, tj. skromną architekturę fasady, kształt otworów okiennych. Za pośrednie źródło inspiracji można uznać otwartą więźbę dachową i przegrodę ołtarzową. Według o. L. Zbyszewskiego i spisującego kronikę o. W. Orpizewskiego paryski kościół był wzniesiony „w stylu starochrześcijańskim”⁴⁸. Ogólne nawiązanie do form starochrześcijańskich miało przejawiać się również w skonstrastowaniu bogatego wystroju wnętrza z widoczną więźbą ze skromną elewacją. Ową skromność elewacji zarzucono pierwotnemu projektowi W. Beringera z 1885 roku. Urząd Budownictwa Miejskiego zalecił opracowanie dodatkowego planu fasady „więcej stylowo opracowanego”. Skromna architektura fasady kościoła z rzędem półkolistych okien i oszczędnym neoromańskim detalem w postaci arkadkowego fryzu wpisuje się w europejskie tendencje stylu arkadowego (*Rundbogenstil*), znanego zarówno W. Beringerowi, jak i o. L. Zbyszewskiemu, chociażby ze wspomnianego kościoła Saint Pierre de Montrouge w Paryżu. Z wcześniejszych krakowskich realizacji w tym kostiumie stylistycznym można wymienić klasztor ss. Klarysek przy ul. Grodzkiej (1844-1845), którego zachodniej elewacji (od ulicy) nadano oszczędne formy okrągłolukowe, zapewne chcąc nawiązać do romańskiej bryły kościoła św. Andrzeja⁴⁹. Na tle innych realizacji w tym stylu krakowski kościół Zmartwychwstańców wyróżnia wyjątkowe łączenie form wczesnochrześcijańskich i romańskich⁵⁰ (zob. il. 3-4).

47 Tamże, s. 13.

48 Tamże.

49 P. Krakowski, *Styl arkadowy w architekturze dziewiętnastowiecznego Krakowa*, w: *Symbolae historiae artium. Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane*, red. J. Gadomski, Warszawa 1986, s. 460. Zob. też W. Bałus, *Architektura sakralna w Krakowie i Podgórzu*, w: *Sztuka sakralna Krakowa w wieku XIX*, cz. 1, red. W. Bałus, E. Mikołajska, J. Urban i in., Kraków 2004 (*Ars Vetust et Nova*, t. 12), s. 127-128.

50 *Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. XXIV.

Paryski wzorzec stylowy był oczywiście znacznie bardziej okazały od krakowskiej realizacji. Skromniejsze formy architektury krakowskiego kościoła były ograniczone murami dawnej garbarni, co m.in. nie pozwoliło na zrealizowanie prezbiterium, a jedynie niewielkiej niszy ołtarzowej. Ograniczenia finansowe, a przede wszystkim ograniczenia wynikające z przystosowania murów magistralnych dawnej garbarni parowej do potrzeb świątyni, miały wpływ na ogólne wrażenie ciężkości architektury kościoła. Z kolei niedostateczne umiejętności projektowe o. L. Zbyszewskiego oraz możliwości przyklasztornego warsztatu, realizującego w większości jego ambitne pomysły, miały wpływ na pewną nieudolność w wykonaniu ambitnego programu wystroju wnętrza. Bezpośrednią inspiracją dla krakowskiego zakonnika był sposób dekoracji paryskiej świątyni, w której w umiejętny sposób połączono ornamentykę spajającą elementy starożytne ze średnio-wiecznymi, w tym o genezie bizantyńskiej, które wzbogacono licznymi cytatami z Pisma Świętego⁵¹. W takim duchu została zaprojektowana przez o. L. Zbyszewskiego pierwotna polichromia kościoła, wykonana przez zakład Karola Orleckiego⁵². Pośrednią inspiracją była również dekoracja kościoła San Miniato al Monte we Florencji⁵³. Ornamentalna dekoracja pokrywająca odeskowanie oraz belki otwartej więźby dachowej została uzupełniona w dolnej partii deskowania szerokim fryzem z napisami przechodzącymi na ścianę szczytową, ponad chórem muzycznym⁵⁴ (il. 12).

51 P. Zdybał, *Wątki wschodnie w architekturze i dekoracji wnętrza kościołów Zmartwychwstańców we Lwowie i Krakowie*, s. 174-175. Szczegółowo na temat paryskiej świątyni i jej architekta Émile'a Vaudremera zob. A. Thomine, *Émile Vaudremer (1829-1914). La rigueur de l'architecture publique*, Paris 2004.

52 Dekoracja malarska została odnowiona w latach 1908-1914 za przełożenia o. Józefa Gieburowskiego, całkowicie przemalowana zaś w 1935 roku w stylu *art déco* z pozostawieniem oryginalnych napisów (*Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. 53-54. Na temat K. Orleckiego zob. U. Leszczyńska, *Orlecki Karol*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 6, red. K. Mikocka-Rachubowa, M. Biernacka, Warszawa 1998, s. 296-297). Brak informacji o pracach dla krakowskiej świątyni zmartwychwstańców.

53 „Chodziło teraz o polichromię całego kościoła. I tu każdy kolor, każda linijka, każdy szczegół jest kompozycji Ojca Zbyszewskiego. Można powiedzieć, że doskonale wywiązał się z zadania. Wybrał pewnego zdolnego malarza dekoracyjnego, ale wyższego poczucia i doświadczenia mającego zmysł polichromii. Już przedtem pracował nad polichromią auli uniwersyteckiej. To też zupełnie się stał powolną ręką Ojca Zbyszewskiego. Lubił ojciec Zbyszewski pewną symbolikę i zastosował ją w napisie na brzegach wewnętrznych dachu i wiązań, łącząc je z napisem pod stacjami. Musiałem rysować modele tych napisów benedyktyńskich w Monte Cassino, które na własne oczy widziałem” (CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następných*, s. 18).

54 ET ABSTERGET DEVS OMNEM LACRIMAM AB OCVLIS EORVM: ET MORS VLTRA + NON ERIT + / NEQVE LVCTVS NEQVE CLAMOR, NEQVE DOLOR / ERIT VLTRA QVIA PRIMA ABIERVNT † ET DIXIT QVI † SEDEBAT IN THRONO ECCE NOVA FACIO OMNIA +. *Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. 54.



Il. 12. Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie. Wnętrze, więźba dachowa z polichromią z 1886 roku, według projektu o. L. Zbyszewskiego CR, wykonana przez firmę Karola Orleckiego.

Fot. R. Nestorow, 2021 rok.

Dobór inskrypcji przez projektanta układał się w świadomy program odnoszący się do idei zbawienia, a więc nawiązujący do wezwania świątyni, a jednocześnie misji zgromadzenia. Antycypując dalsze ustalenia, trzeba nadmienić, że uzupełnieniem tego programu była inskrypcja na przegrodzie ołtarzowej zaczerpnięta z fragmentu listu św. Pawła: „Ubi Spiritus Domini, ibi libertas”⁵⁵ (zob. il. 5-6). Wybór dokładnie tego fragmentu tekstu i umieszczenie go w doskonale eksponowanym miejscu, to jest na architrawie przegrody ołtarzowej od strony nawy, z pewnością był zabiegiem przemyślanym. Powyższy cytat doskonale wpisywał się w charyzmat zgromadzenia. Wolność od grzechu i podążanie za nauką Zbawiciela jest również drogą do odzyskania niepodległości, utraconej w czasie rozbiorów⁵⁶. Ów wątek narodowo-wyzwoleńczy można uznać za charakterystyczny dla zmartwychwstańców, jak również dla o. W. Orpiszewskiego i o. L. Zbyszewskiego związanych z ruchem emigracyjnym w Paryżu i Rzymie. Należy jeszcze zwrócić uwagę, że

⁵⁵ 2 Kor 3,17.

⁵⁶ Na element ten w kontekście zaangażowania zmartwychwstańców w politykę zwracał uwagę Piotr Zdybał. Zob. P. Zdybał, *Wątki wschodnie w architekturze i dekoracji wnętrza kościołów Zmartwychwstańców we Lwowie i Krakowie*, s. 176.

elementem wiążącym cały program ikonograficzny świątyni była figura Chrystusa Tro-
nującego (w kolejnym etapie zmieniona na Zmartwychwstałego)⁵⁷. Ojciec L. Zbyszewski
planował ozdobić prezbiterium niezrealizowaną dekoracją figuralną z przedstawieniem
niebiańskiej i ziemskiej Jerozolimy, co miało być bezpośrednim nawiązaniem do dekora-
cji absyd wczesnochrześcijańskich bazylik rzymskich. Z nieznanых przyczyn zrezygno-
wał z tej koncepcji, zastępując ją ukazaniem chórów anielskich. Wykonanie malowideł
powierzył zaprzyjaźnionej artystce – Ludwice z Wodzickich Sobańskiej (1857-1944),
żonie Michała hr. Sobańskiego, utalentowanej uczennicy Jana Matejki. Pomimo przy-
gotowanych i zaakceptowanych projektów, a nawet gotowych do przeniesienia na ściany
kartonów, realizacja tego zamierzenia nie doszła do skutku, zapewne na skutek wyjazdu
o. L. Zbyszewskiego z Krakowa⁵⁸. Ostatecznie za przełożenia zmartwychwstańca
wykonano jedynie w częściach bocznych ściany ołtarzowej dwa krzyże z wpisanymi
rombami, wypełnionymi motywem wieńca i insygnium w typie *aquili* zwieńczonym
chrystogramem z napisami: REGNUM i CHRISTI⁵⁹. Wzorem dla tej dekoracji po raz
kolejny był paryski kościół św. Piotra⁶⁰.

Uzupełnieniem dekoracji malarskiej świątyni była płaskorzeźbiona dekoracja ścian.
Składały się na nią terakotowe stacje drogi krzyżowej umieszczone w szerokim fryzie
objęgu ściany nawy, rozdzielone plastycznymi kolistymi medalionami z krzyżem
oraz wpisanym w nie rombem i krzyżem równoramiennym, wzorowanymi po raz kolejny
na dekoracji kościoła Saint Pierre de Montrouge w Paryżu (zob. il. 6-7). Pierwotnie pod
stacjami na złożonym tle umieszczono napisy majuskułą, o kroju liter wzorowanym tym

57 Rzeźba wykonana przez nieznanego krakowskiego artystę, najpierw jako model o wysokości 35 cm, zamie-
niona następnie na większą, ponadnaturalnej wielkości. Jej wartość artystyczna była wątpliwa, w związku
z czym po kilkunastu latach zastąpiono ją figurą Chrystusa Zmartwychwstałego. „Mała jeszcze nieźle wyglą-
dała, ale za to wielka stała się nie Panem Jezusem, ale jakimś Jowiszem. Mogła jednak z biedy figurować, i rze-
czywiście przez kilkanaście lat stała w niszy swojej nad ołtarzem” (CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski,
Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następných, s. 15).

58 Tamże, s. 16.

59 „Z dwóch stron wielkiego ołtarza wymyślił o. Zbyszewski dwa śliczne medaliony w kształcie lozańców po-
dłużnych z napisem «regnum Christi». Cała kaplica trzymana była w kolorze niezbyt ciemnym i miłym
szaro-żółtym, ciepłym” (tamże, s. 18).

60 Tamże, s. 17.

razem na dekoracji kościoła na Monte Cassino⁶¹. W prezbiterium znalazła się analogiczna dekoracja z tablicami ośmiu błogosławieństw wypełnionymi napisami z motywem niewielkich krzyży słonecznych, pierwotne z pasową dekoracją na złotym tle i stylizowanym zarysem drzew oraz uproszczonymi przedstawieniami zwierząt (pawi, gołębi, koni i wołu), wraz z towarzyszącymi napisami⁶².

Poza wspomnianą dekoracją wnętrza, kolejną paryską inspiracją dla o. L. Zbyszewskiego był ołtarz główny. Podobnie jak w kościele św. Piotra składał się on z dwustrefowego cokołu w formie ścianki zwieńczonej gzymsem, schodkowy, pośrodku z podstawą pod rzeźbę. Cokół po bokach ujęty przysięcinnymi filarami zamkniętymi półkoliście, o trzonach wypełnionych stylizowaną dekoracją roślinną w układzie kandelabrowym. W pierwowzorze na cokole stanęła figura Immaculaty, w krakowskiej świątyni zaś rzeźba Chrystusa (zob. il. 11).

Najbardziej oryginalnym elementem pierwotnego wyposażenia krakowskiego kościoła o starochrześcijańskim rodowodzie była przegroda ołtarzowa, wydzielająca przestrzeń prezbiterialną, która została integralnie zespolona z dwoma niewielkimi ołtarzami bocznymi. Pierwotnie część środkowa przegrody została wykonana z białego marmuru⁶³ (zob. il. 5-6). Dzieło to powstało wspólnym wysiłkiem ojców L. Zbyszewskiego i W. Orpizewskiego, któremu założyciel krakowskiej placówki zlecił, w natłoku zobowiązań, zaprojektowanie ołtarzy bocznych, które ostatecznie powstały w znacznej mierze według

61 „Jest jeszcze inny szczegół, który kosztował dużo pracy i jest szczególnie piękną ozdobą, a zarazem posiada niezwykłą oryginalność. Chcę mówić o drodze krzyżowej i o jej pendant, w pasie nad drewnianymi stalami w prezbiterium. Cały ten pas ma coś wspaniałego i dziwnie ozdobnego. Medaliony pomieszczone między każdą stacją, wziął o. Zbyszewski z kościoła Św. Piotra w Paryżu. Polichromia tych medalionów jest jego kompozycją i doskonale uwydatnia wypukłe szczegóły medalionów, tak że jako całość oryginalny ten pas około całej kaplicy występuje bardzo ozdobnie. Stacje są [z] terrakoty czerwonej [...]. Napis na złotym tle, który biegnie pod stacjami, wybrany przez o. Zbyszewskiego ogromnie podnosi sam pas stacyjny. Alfabet tego napisu, czyli kształt liter wzięty jest z Monte Cassino. Wszystkie razem tworzy poważną i bogatą ozdobę dzielącą dół kościoła z wyższymi ścianami. W prezbiterium, zamiast stacji, między takimi samymi medalionami, co w kościele, są w ramach mozaiki w pasy niebieskie i złożone ośmiem błogosławieństw, nad którymi powiewa różdżka oliwna. Wszystko według pomysłu o. Zbyszewskiego” (CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpizewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnich*, s. 17-18).

62 Napisy zostały zamalowane po 2008 roku. Treść napisów: JAKO MIĘ UMIŁOWAŁ OJCIEC TAK I JA UMIŁOWAŁEM WAS + TRWAJCIEŻ W MIŁOŚCI MOJEJ JEŚLI PRZYKAZANIA MOJE ZACHOWACIE BĘDZIECIE TRWAĆ W MIŁOŚCI MOJEJ JAKOM JA ZACHOWAŁ PRZYKAZANIA OJCA MEGO I TRWAM W MIŁOŚCI JEGO TOĆ JEST PRZYKAZANIE MOJE ABYŚCIE SIĘ SPOŁECZNIE MIŁOWALI JAKOM I JA WAS UMIŁOWAŁ (*Kościoly i klasztory, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. 60).

63 Przegroda remontowana w 1928 roku za przełożenia o. Stanisława Skierawskiego (1926-1933). W 1973 roku część środkowa przegrody została rozebrana i zrekonstruowana w 2017 roku z przywróceniem oryginalnych mozaik. *Kościoly i klasztory, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. XXIV, 57.

jego wskazówek i pomysłu⁶⁴. Według początkowego zamysłu ołtarze miały być jednie połączone balustradą. Wolnostojącym strukturom ołtarzowym brakowało jednakże integralności z wnętrzem kościoła, na co zwracał uwagę o. W. Orpiszewski. Wymyślił, aby pomiędzy ołtarzami powyżej balasek zamontować złożoną otwieraną kratę. Pomysł ten opisał w liście do o. L. Zbyszewskiego, przebywającego wówczas poza Krakowem. Po powrocie o. L. Zbyszewski przedstawił swój projekt przegrody ołtarzowej w formie architrawu wspartego na sześciu filarach, który został ostatecznie zrealizowany⁶⁵. Powstała struktura była bezpośrednim nawiązaniem do templonu świątyni starożytnej, przyjętym w formach neostylowych. Źródła inspiracji takiego rozwiązania były złożone. Z jednej strony były oczywiście wczesnochrześcijańskie, nawiązujące do najstarszych znanych przegród z bazylik rzymskich i kościołów Europy, głównie Italii, gdzie tego typu rozwiązania stosowano do około XIV wieku. Z drugiej strony należy zwrócić uwagę na świątynie obrządku wschodniego, gdzie od XII wieku templon ewoluował w ikonostas. Trop ten jest niezmiernie interesujący w kontekście wschodniej misji zmartwychwstańców, przede wszystkim w Bułgarii, gdzie, co trzeba podkreślić, sprawowali liturgię w rycie wschodnim⁶⁶. Co istotne, o. L. Zbyszewski kilkakrotnie przebywał na misji w Bułgarii, gdzie miał możliwość zapoznać się z dziedzictwem sztuki bizantyńskiej i pobizantyńskiej⁶⁷. Trzeba zwrócić uwagę na kontekst współczesnej architektury neoromańskiej i przywoływany wielokrotnie paryski kościół św. Piotra, który był głównym wzorcem dla

64 „A boczne ołtarze? Tu Ojciec Zbyszewski chciał, bym sam coś wymyślił. Przyznam się, że nie bardzo poczuwałem się do tego. Tylko za wskazówką Ojca Zbyszewskiego wymyśliłem dolną część. Górną, bardzo oryginalną umyślił O. Zbyszewski. Te nisze otwarte są doskonałym i bardzo ładnym postawieniem niszy odosobnionej. Tu O. Zbyszewski każdy gzmysik, każdą wysterczającą płaszczyznę obmyślił, a ja musiałem szczegółowo planiki graficzne i planowo wyrysować jakby rysownik u architekta – A powiem, że to robiłem «con amore», podziwiając imaginację i talent Ojca Zbyszewskiego” (CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 15).

65 „Te ołtarze boczne bardzo miłe robiły wrażenie same w sobie. Jednak coś mnie korciło, mianowicie brak łączności z czem innym. Między nimi miała biedz balustrada do komunji. Przyszło mi na myśl, by połączyć dwa ołtarze przez wielką ozdobną kratę żelazną (może złożoną) i otwierającą się na rozcież. Choćby nie była zamkniętą, zawsze oznaczałaby łączność ołtarzyków. I znowu w niebytności Ojca Zbyszewskiego napisałem mu o tem. Po powrocie Ojca i na pierwszej rekreacji, gdy wspomniałem o moim projekcie, pokazał mi swój projekt, nawet starannie wyrysowany już. Był to rysunek tego, co widzimy, czyli tego architrawu idącego od ściany do ściany. Przerwany przez małe ołtarze i łączący je, oparty był na sześciu kolumnach kwadratowych, z których dwie między ścianami a ołtarzami a cztery ponad stołem czy balustradą do komunji. Rysunek ten mnie zachwyił, i rzeczywiście cały kompleks ten ołtarzy i belki na kolumnach dzielący prezbiterium od samego kościoła jest wielką i prawdziwą architektoniczną ozdobą tej kaplicy. Napis na rchitrawie: «Ubi Spiritus Domini, ibi libertas» ślicznie wybrany. Kapitele wzięte są z kościoła Św. Piotra w Paryżu” (tamże, s. 15-16).

66 J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, s. 210-211. Szerzej na temat bułgarskiej misji zmartwychwstańców zob. *Misja bułgarska zmartwychwstańców. 150 lat w służbie Kościołowi i społeczeństwu*.

67 P. Zdybał, *Wątki wschodnie w architekturze i dekoracji wnętrza kościołów Zmartwychwstańców we Lwowie i Krakowie*, s. 177.

krakowskiej świątyni. W świątyni tej także zrealizowano przegrodę ołtarzową. Również i w tym przypadku nie zabrakło bezpośrednich cytatów w postaci kapitelów. Należy podkreślić, że przegroda ołtarzowa nie pełniła żadnej funkcji liturgicznej, miała charakter wyłącznie estetyczny⁶⁸.

Wśród pozostałych elementów o genezie starochrześcijańskiej lub średniowieczno-romańskiej można zaliczyć zamknięte półkolisty otwory okienne, zastosowaną we wnętrzu geometryczną ornamentykę, dekorację w postaci symetrycznie zestawionych zwierząt i ptaków czy liczne mozaiki. Bardzo często inspiracje pierwowzorem miały charakter bezpośrednich cytatów, głównie z kościoła Saint Pierre de Montrouge w Paryżu⁶⁹. Warto przy tym podkreślić całościowy projekt wyposażenia krakowskiej świątyni zmartwychwstańców, zrealizowany w duchu całościowego, totalnego dzieła sztuki (*Gesamtkunstwerk*), a także pośrednio aktualnych inspiracji ruchem Arts & Craft, który odegrał kluczową rolę w paryskim kościele św. Piotra⁷⁰. Trzeba podkreślić, że oprócz omówionych głównych elementów wyposażenia o. L. Zbyszewski zaprojektował również tron do wystawiania Najświętszego Sakramentu, chór muzyczny, ambonę, dwa rzędy ławek i konfesjonały oraz drzwiczki w templonie, które wedle słów W. Orpizewskiego są „zrobione według rysunku O. Zbyszewskiego i harmonizują się ze stylem i charakterem całości kościoła”⁷¹.

Artystyczna wizja krakowskiego kościoła zmartwychwstańców mogła się urzeczywistnić dzięki kilku świeckim fundatorom wywodzącym się z lokalnej arystokracji. Należy tu wymienić Karolinę Lubomirską, Wacława Mańkowskiego, a przede wszystkim Julię Pusłowską *de domo* Lubecką⁷². Księżna po śmierci męża, hr. Ksawerego Pusłowskiego (1811-1888), dla jego upamiętnienia obdarowała liczne kościoły naczyniami liturgicznymi. Jednakże fundacja dla zmartwychwstańców jest wyjątkowa. Nie licząc wydatków na budowę, hrabina sprawiła dwie monstrancje, puszkę na komunikanty, trzy kielichy (zachowany jeden i dwie pateny), ampułki, kadzielnicę, krzyż procesyjny. Wyposażyła kościół również w mszały, dwa komplety świeczników, dwa wiszące świeczniki oraz dzwon⁷³.

68 Tamże, s. 173.

69 *Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. XXV.

70 P. Zdybał, *Wątki wschodnie w architekturze i dekoracji wnętrza kościołów Zmartwychwstańców we Lwowie i Krakowie*, s. 174.

71 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpizewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 19.

72 J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, s. 470; *Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. 43.

73 *Kościół i klasztor, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś*, s. XXVI, 43, 56, 62-66.

Ojciec Leon Zbyszewski choć nie miał akademickiego wykształcenia w dziedzinie architektury, był wszechstronnie wykształconym miłośnikiem sztuki. Swoją wrażliwość rozwijał podczas licznych podróży po Europie, odwiedzając m.in. Paryż, Wiedeń, Brukselę czy Londyn. W czasie wieloletniego pobytu we Włoszech poznał zabytki starożytnego i wczesnochrześcijańskiego Rzymu oraz średniowiecznej Florencji. Z kolei w czasie swojej bułgarskiej misji miał okazję zapoznać się ze spuścizną sztuki bizantyńskiej i pobizantyńskiej⁷⁴. Wszystkie te doświadczenia zsyntetyzował w projektach dla krakowskiego kościoła zmartwychwstańców. Wybór wzorców o antyčno-średniowiecznym rodowodzie z elementami sztuki kościoła wschodniego doskonale wpisywał się w charyzmat zgromadzenia, w duchu odnowy Kościoła, a skromność i oszczędność form była, jak można przypuszczać, bliska osobowości L. Zbyszewskiego. W takich słowach scharakteryzował go o. Adolf Bakanowski: „jest to raczej dyplomata niż zakonnik, zimny, sztywny, choć grzeczny. Na wskroś gentelmen, ale w poźyciu zakonnym ciężki, a nawet przykry”⁷⁵. Innym razem pisał wręcz, że o. Leon jest „zimnym, niedostępnym, arystokratą”⁷⁶.

Władysław Orpiszewski, podobnie jak Leon Zbyszewski, nie miał akademickiego wykształcenia w dziedzinie sztuki i architektury. Umiejętności rysunkowe nabył zapewne, jak było wówczas w zwyczaju, w trakcie edukacji domowej w Lucernie. Być może umiejętności te szlifował w szkole średniej w Akademii Humanistycznej w Lucernie⁷⁷.

Zmartwychwstańcy mieli świadomość wartości artystycznej swojej skromnej krakowskiej świątyni i obowiązku należytego dbania o spuściznę zgromadzenia. W tym kontekście można po raz kolejny przywołać słowa o. W. Orpiszewskiego:

jednym słowem, bez pretensji co do samego kształtu kościoła, umieszczonego między murami już z góry na co innego postawionymi, trzeba, ze względu na całość, charakter, jedność, smak ornamentacji powiedzieć, że to jest rzecz bardzo ładna i wartościowa pod względem sztuki i polichromii. Dlatego, o ile mi wolno tu powiedzieć coś we własnym imieniu, jestem tego zdania, że powinniśmy szanować ten kościółek i utrzymywać go z pietyzmem póki się da. On posiada prawdziwą wartość artystyczną, której nie wolno lekceważyć⁷⁸.

74 P. Zdybał, *Wątki wschodnie w architekturze i dekoracji wnętrza kościołów Zmartwychwstańców we Lwowie i Krakowie*, s. 173-174.

75 Cyt. za J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, s. 9.

76 Tamże, s. 8.

77 F. German, *Orpiszewski Władysław (1856-1942)*, s. 243-254; B. Micewski, *Orpiszewski CR Władysław*, s. 590-591.

78 CRA-Kr., rkps b. sygn.: W. Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następnych*, s. 19.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców w Krakowie

CRA-Kr., rkps b. sygn.: Cessya z dn. 21 maja 1885.

CRA-Kr., rkps b. sygn.: *Kontrakt kupna – sprzedaży* z dn. 21 maja 1885.

CRA-Kr., rkps b. sygn.: *Kontrakt kupna – sprzedaży* z 9 października 1885.

CRA-Kr., rkps b. sygn.: Wacław Orpiszewski, *Krótką kroniką założenia Domu Krakowskiego i lat następných*, 1884-1926.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Budownictwa Miejskiego

ANK, ABM, Dz. IV, sygn. L.s. 187-14: Akta i plany domów.

ANK, ABM, Dz. IV, sygn. L.s. 187-15: Akta i plany domów.

ANK, ABM, Dz. IV, sygn. L.s. 187-18: Akta i plany domów.

ANK, ABM, Dz. IV, sygn. L.s. 187-21: Akta i plany domów.

OPRACOWANIA

Bałus W., *Architektura sakralna w Krakowie i Podgórzu*, w: *Sztuka sakralna Krakowa w wieku XIX*, cz. 1, red. W. Bałus, E. Mikołajska, J. Urban i in., Kraków 2004, s. 89-140 (*Ars Vetus et Nova*, t. 12).

Betlej A., *Kościół p.w. Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa oraz klasztor, seminarium i „Internat Ruski” ks. Zmartwychwstańców*, w: *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościóły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 12: *Kościóły i klasztory Lwowa z wieków XIX i XX*, red. J.K. Ostrowski, Kraków 2004, s. 103-116.

Demetrykiewicz W., *O stylach zabytków Krakowa. Rzecz objaśniona rycinami*, Kraków 1891.

Dryja S., Sławiński S., *Prebenda i cmentarz przy kościele świętych Piotra i Pawła na przedmieściu Garbary w Krakowie – ustalenia obszaru i przemiany przestrzenne*, „Krzysztofor”, 2014, z. 32, s. 185-200.

German F., *Orpiszewski Władysław (1856-1942)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 24, red. E. Ro-stworowski, Kraków 1979, s. 243-254.

Hoszowski K., *Jan Wels – medyk krakowski z XV wieku, jego zasługi i fundacja ubylego kościoła św. Piotra na Garbarzach w Krakowie*, Kraków 1882.

Hylla B., *Mentorella. Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej*, Przewodnik, Mentorella 2007.

Iwicki J., *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 1: *1836-1886*, tłum. J. Zagórski, współpr. J. Wahl, Katowice 1990.

Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1885, Kraków 1884.

Kościóły i klasztory, Garbary, Łobzów, Nowa Wieś, oprac. autorskie P. Dettloff, D. Nestorow, R. Nestorow i in., Warszawa 2022 (*Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 4; Miasto Kraków, t. 14).

- Krakowski P., *Styl arkadowy w architekturze dziewiętnastowiecznego Krakowa*, w: *Symbolae historiae artium. Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane*, red. J. Gadomski, Warszawa 1986, s. 457-466.
- Kwiatkowski W., *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego na stuletnią rocznicę jego założenia 1842-1942*, Albano 1942.
- Leon Zbyszewski [nekrolog], „Czas”, 1907, nr 190, s. 3.
- Leszczyńska U., *Orlecki Karol*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 6, red. K. Mikocka-Rachubowa, M. Biernacka, Warszawa 1998, s. 296-297.
- Micewski B., *Bogdan Jański. Założyciel Zmartwychwstańców 1807-1840*, Warszawa 1983, s. 210-242.
- Micewski B., *Orpiszewski CR Władysław*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, t. 6, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 534.
- Micewski B., *Osobowy i terytorialny rozwój Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, w: *Zmartwychwstańcy w dziejach Kościoła i narodu*, red. Z. Zieliński, Katowice 1990, s. 28-91.
- Micewski B., *Zbyszewski Leon*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 534-536.
- Micewski B., *Zmartwychwstańcy w diecezji krakowskiej*, „Analecta Cracoviensia”, 24 (1992), s. 321-348.
- Mrówczyński J., *Ks. Walerian Kalinka. Życie i działalność*, Poznań 1972.
- Mrówczyński J., *Osiedlenie zmartwychwstańców w Polsce*, „Vexillum Ressurrectionis”, 76 (1980), s. 1-51.
- Nibby A., *Analisi storico-topografico-antiquaria della carta de' Dintorni di Roma*, vol. 3, Roma 1837.
- Osadczy W., *Działalność Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego na rzecz unii Kościoła greko-katolickiego*, „Roczniki Teologiczne”, 44 (1997), z. 4, s. 103-113.
- Perzyński M., *Zmartwychwstańcy w Polsce*, w: *Zmartwychwstańcy w dziejach Kościoła i narodu*, red. Z. Zieliński, Katowice 1990, s. 92-108.
- Pieradzka K., *Garbary przedmieście Krakowa (1363-1587)*, Kraków 1931.
- Rożek M., *Nie istniejące kościoły Krakowa*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 33 (1983), s. 95-120.
- Semenenko P., *Listy*, t. 5: *Listy dotyczące fundacji na ziemiach polskich*, Rzym 1988 (Studia Zmartwychwstańcze).
- Thomine A., *Émile Vaudremer (1829-1914). La rigueur de l'architecture publique*, Paris 2004.
- Zdybał P., *Kościół Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie. Historia i zarys problematyki artystycznej*, Kraków 2012, mps pracy magisterskiej w archiwum UPJPII w Krakowie.
- Zdybał P., *Wątki wschodnie w architekturze i dekoracji wnętrza kościołów Zmartwychwstańców we Lwowie i Krakowie*, w: *Misja bułgarska zmartwychwstańców. 150 lat w służbie Kościołowi i społeczeństwu*, red. W. Misztal, W. Mleczko, Kraków 2013, s. 163-184.
- Zgórniak M., *Beringer Wandalin*, in: *Allgemeines Künstlerlexikon*, Bd. 9, Hrsg. K.G. Saur, Leipzig 1994, s. 439.

NETOGRAFIA

- Micewski B., *Zmartwychwstańcy. Zarys historii od powstania do 1984 roku*, oprac. komp. mps znajdującego się w Archiwum Zgromadzenia Zmartwychwstańców w Rzymie (ACRR) P. Gastoł, <http://www.biz.xcr.pl/files/micewski-zmartwychwstancy1836-1984.pdf> [dostęp: 10.11.2023].